

Edycja źródeł do dziejów ziemi łomżyńskiej i wiskiej²

Akta sejmikowe ziemi łomżyńskiej [materiał roboczy, z zachowaniem oryginalnej pisowni]³

K.O.Ł 1792/5 No 206/10 p.107

Działo się w Łomży w Kancellaryi sądu
ziemiańskiego we środę przed świętem
Bartłomieja apostoła to jest dnia 23 miesiąca
Sierpnia roku pańskiego 1792

Nigdy jeszcze sztuka zwodzenia w tym u nas nie była widziana stopniu, w którym się okazała w tych czasach ostatnich. Ta sztuka cnotliwemu co zwykle podejrzliwym być nieumie, fatalne bywa zawsze, tego szlachetny naród polski doświadczył. Sztuką i zwiedleniem wolność mu wydarto, lecz chciwość nienasycona panowania kując naród wolny w swe więzy i czyniąc go swoją własnością i dziedzictwem, niebacznie przedsiębiorąc więcej nad siły, niezdołałaby własną **dziergać** się i trwać [nieczytelne] z podbitym sobie narodem zginęłaby wkrótce, a w tych ruinach imię polaka zagrzebaneby zostało.

Dojrawszy niebezpieczeństwo, w które Polska miotaną została, **radzić** musi czułe obywatela **urce**, a tym bardziej z pokorą uznać dzieło opatrności losami narodów władającej, że nie tylko trwać jeszcze Polsce dozwala, ale na przyszłość nawet zabezpieczać **rzeczptą** zdaje się. Niżeli jednak **wnijdziemy** na tę drogę, którą do podzwignienia i zabezpieczenia **rzeczyptej** dążyć będziemy, na tę mówią drogę, którą nam Opatrzność okazuje, a którą roztropność prowadzić nas będzie, **rzucmy** trochę oczy na te manowce, któremi nas zwodzenie błąkało, aby nas usidlić lub zgubić.

Gdy w końcu rok 1787 na wschodzie Europy w sąsiedztwie naszym pożar wojny się zaczynał, czuli prawi polacy, jakie postępowanie **rzeczyptej** przyzwoite było, prawda jasnie się okazywała i miłą narodowi była wolność i radość **rzeczyptej** była hasłem narodu; na to hasło każdy służyć ojczyźnie, każdy część własności oddać był gotów, zapewnić wolność, ubezpieczyć państwa **rzeczyptej** jednym narodu było żądaniem. Czuł naród, że te cnotliwe

¹ Realizacja zadania „Akta sejmikowe ziemi łomżyńskiej (1674-1794)” – pozyskanie, edycja źródłowa i popularyzacja na stronie internetowej: www.name.lomza.pl w ramach stypendium Marszałka Województwa Podlaskiego na 2022 rok.

² Edycja źródłowa zrealizowana w porozumieniu z Biblioteką PAU i PAN w Krakowie w ramach podjętego przez ŁTN im. Wągów przedsięwzięcia dokonania całościowej edycji źródłowej akt sejmikowych łomżyńskich, wiskich i nurskich ze zbiorów Biblioteki PAU i PAN w Krakowie (2021-2023).

³ Odpisy laudów i instrukcji sejmikowych. Rkps 8332 z lat 1674-1794 znajdujący się w Tekach Pawińskiego, przechowywanych w Bibliotece Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie. Materiał roboczy z zachowaniem oryginalnej pisowni.

zamysły nikomu [nieczytelne] być niemogły, bo naród spokojności i szczęśliwości pragnie całość jednak swoją bronić mężnie gotów, miłym być i szacownym od drugich musi, wszystko się skłaniało do ugruntowania wolności, trwałości i szczęśliwości **rzeczyptej**, gdyby wtenczas podług żądania narodu rzeczy krajowe do skutku przyszły, prawa by tylko same w **rzeczyptej** panowały, a moc prawa rozdzielona pomiędzy magistratury, równą wagą utrzymywałyby siłę krajową z wolnością narodu.

Nikt z rządowych osób ani narodu podbić, ani nasiona niezgody do sąsiadów miotaćby niezdolał, **zadrzała** wtenczas ambicya szerokiej władzy i panowania chciwa wśród klęsk publicznych zyskować umiejąca a w projekta zawsze płodna, chytrą, fałszem i intrygą zbrojna, cnotliwych **reipublikantów** własną ich cnotą, a **rzeczptę** własną jej siłą podbić przedsięwzięta. Zebrał się naród na sejmiki sejm ordynaryjny poprzedzające, nigdy naród szlachetniej, nigdy poważniej i roztropniej się nieokazał. Posłowie zgodnie obrani, rozkazy odebrali narodu prawie wszyscy jednakowe, aby wolność narodu państwa **rzeczyptej** zabezpieczyć, w różnych mniej albo i więcej obszernych wyrazach, ta była treść wszystkich instrukcyi. Stan rycerski co twórcą był **rzeczyptej**, co był od wieków stanem składającym jej **istność**, krwi swojej na jej obronę nigdy nieoszczędzał, lecz majątek szlachecki dotąd podatkiem żadnym obciążony niebył; na tych sejmikach zgodnie wszędzie prawe polskie rycerstwo dziesiątą częścią swego majątku skarbu **rzeczyptej** powiększyć szlachetnie przedsięwzięło. Od zgodnego narodu wybrani posłowie, zjechali się na czas sejmu do Warszawy. Gdyby ten duch prawdziwie republikański prawdziwie patriotyczny co ich wybierał, trwał w wybranych, jaki był w wybierających na sejmie ordynacyjnym, bez żadnej konfederacyi, dogodziło się woli narodu; skarb i wojsko powiększone, wolność i całość państw **rzeczyptej** zabezpieczone, spokojność zewnętrzna i wewnętrzna doskonale opatrzoneby zostały. Lecz nieztego ci, co naród zwodzić chcieli, żądali; trzeba było odwrócić uwagę narodu od prawdziwych widoków, trzeba było cnotliwym obywatelom, którzyby ostrzegać mogli, wydrzeć ufność współziomków trzeba było wmówić w naród chęć odmiany, użyć rąk zwiedzionych do wywrócenia wszystkiego, aby na tych ruinach **zmagło** gmach niewoli i twierdzę niezamierzonym swym wystawić projektom; w krótkim jednak czasie zbłąkać naród, moc krajową opanowali i **rzeczptą** wyrzucić było zyskać czas, a na sposobach tym co wszystkich i jakichkolwiek użyć niewzdrygają się zbywać nie mogło. Dobro **rzeczyptej** jej wolność i bezpieczeństwo mając nieustannie w ustach choć nie w sercu, przypuszczeni zostali do steru **robili** Związek Konfederacyi sejmowej chociaż bez woli narodu w Warszawie uknowany, przedłużając nas, dał im sposobność do wszystkiego. Akt konfederacyi obiecywał jednak narodowi całość rządu republikańskiego, trwałość magistratur

i urzędów, na których by się ten rząd wspierał, niemniej i bezpieczeństwo własności, lecz zdaje się, że te prawidła, te warunki na to położone w tym akcie były, aby im wstecz czyniono, na to, aby omamiwszy naród pomyślności nadzieją, dostać w swe ręce siły krajowe, a mając już te w rękach, połamać i wyrzucić wszystkie szranki, które jednowładztwo dotąd wstrzymując, **rzeczptą** zabezpieczały. Marszałkowie konfederacyi w tym akcie mieli sobie przysięgę przepisaną, która przed stanami wykonali, że nie w księgę praw nieumieszczą coby **pluralitas** udecydowane nie było, a jeśliby jednego seantora, ministra lub posła zaszła opozycya, **zokratne** rola decydować miały projekta; lecz jak świętość przysięg względem **rzeczyptej** dochowano, dalsza osnowa rzeczy okaże. Najprzód rząd republikański jaki był winą nowości nieustannie wprowadzających, a do celu swego przez osłabienia **rzeczyptej** dążących, po części popsuty, nie naprawić lecz wyrzucić przedsięwzięto, straszono naród absolutnością magistratury z trzydziestu kilku osób złożonek, choć mogli ująć władzy, przyczynić osób, przepisać obowiązki, jednym słowem, jaką chcąc dać dzielność magistraturze, jakie chcąc bezpieczeństwo warować **rzeczyptej**, [nieczytelne] jednak niszczyć i znosić, aby jednowładztwu drogę otworzyć. Tym czasem stało się zadosyć woli narodu w powiększeniu skarbu i wojska, naród je dla siebie i na utrzymanie **rzeczyptej** stanowiąc rozumiał, lecz występna zręczność na podbicie **rzeczyptej** użyć je potrafiła. Wmawiano w naród, że mu samowładność zaprzeczona jedynie na to, aby jej użył przeciwko sobie, na obwód niby samowładności **rzeczyptej** wszystko wywracano opisy rządu nowego ze wszystkich stron rozpoczynając, doświadczone naród, czy się sam w sidła nastawione niewpłata, jeżeli się sam wolności niepozabawi? Lecz widząc, że smakując jeszcze w przywilejach swoich i wolności stan rycerski sam jej z rąk wypuszczać niechce, wszystko rozpoczynając, nic nieskończono.

Opis Komissyi wojskowej na początku sejmu zaczęty, kończonym nie był, bo władzę wojskową, która w stanie republikańskim **rzeczyptej** należna, **rzeczyptej** zostawić niechcą. W przepisie praw kardynalnych, których jakoby nie miał naród, na nowo kować zaczęto, ponieważ rzeczona: że polska **rzeczptą** szlachecką królów sobie obierającą, jaka od wieków było, zostać miała, przzerwano natychmiast ciąg tych ustaw i chociaż na naleganie usilne posłów, kończyć niechciano. Częściami tylko gdzie się udać mogło podkopywano gmach **rzeczyptej** gotowano rzeczy, aby go raptem wyrzucić. Tymczasem, aby naród niebezpieczeństwa wewnętrznego nie dojrzał fałszywie sianem wieściami zagranicznymi uwodzić przedsięwzięto, niebezpieczeństwa bliskie wystawiano, wojnę niby z sąsiadem gotowano zyski niewidząc jakie obiecując i znowu podziałem Polski straszą obywateli, wpajac usiłowano, że dla uchronienia się zguby imienia polskiego nie może być innego

sposobu tylko poddać się więzom krajowym i wyrzec się wolności. Czas dwuletni sejmu już się kończył, przeto podług prawa drugi następował; bano się aby naród przez ciągłą dyktaturę bardziej prawoborców jak prawodawców znużony, niewybrał reprezentantów do nowego okładu, wypadłby może wtenczas ster z rąk kierujących do zguby. Przeto reprezentanci narodu, plenipotenci jego tyle mocy tylko, ile naród pozwoli mający rozkazywać jako zwycięzcy podbitemu ludowi ważyli się moc sobie powierzona do czasu podług woli swojej bezprawnie przedłużyli, a niesmiejąc jeszcze zakazać obrania nowych posłów, z sobą im zasiadać rozkazali. Czuł jednak naród dobrze, jak reprezentanci nad moc sobie daną czyniący, mogą być niebezpieczni dla tych, których reprezentują, lecz spokojności miłość przewyższyła inne względy, ciężko było odwoływać tych co się przy przywłaszczonej mocy utrzymać chcieli, ciężko było rzucać tych, którzy już siły krajowe w ręce dostawszy, ustawnie obywatelom okazywali wodząc je od jednej do drugiej granicy. Obrały tedy województwa drugi skład posłów, i tak sejm podwójny, nowym i niegdy niepraktykowanym w **rzeczyptej** sposobem utworzył, a na zapytanie o rezygnacye za życia teraz panującego króla, naród wolę swoją dziewięcią częściami instrukcyi przeciwko dziesiątej, że chce mieć wolną królów elekcyą wyraźnie oświadczył i stosownie reprezentantem swoim czynić zalecił. Lecz nieprzyjaciele **rzeczyptej**, nieprzyjaciele wolności, na to tylko woli narodu doswiadczały, aby jej się łatwiej oprzeć, aby poznawszy jaka może być siła wiernych **rzeczyptej**, użyć na nią zwiedzionych zapalczywość, aby zniszczyć je i utłumić. Stan rycerski czuł i znał wolność, przeto go osłabić trzeba było; ten zamiar był skuteczniony wyłączeniem szlachty nieposesyonatów od przywilejów szlachectwa a możniejszych w majątek choć równych w przywileje arystokratami nazywano, nienawiść przeciwko nim wzbudzone, aby stanowi szlacheckiemu odjąwszy i liczbę i sposobność obstawania, przy wolności łatwiej go ucisnąć i zniszczyć. Niemożna było stanu rycerskiego, choć osłabionego, użyć do zguby **rzeczyptej**, boby sam siebie gubił, więc postanowiono użyć spokojne i wierne **rzeczyptej** miasto i ich poselstwa do włożenia znienacka kajden na naród cały. Ambicyi pełno i w nowym rzeczy składzie choćby przy zgubie Polski znaczyć usiłujący, ażeli na wszystkie strony projekta demokrackie; przykład nieszczęsny Paryża wystawiony był za wzór miastom naszym **klopy** na wzór paryskich modne, lecz niebezpieczne dla spokojności narodów, rozsiewali zdania. Co dzień złe się szerzyło, dobrzy obywatele cnotliwi posłowie zapobiedz usiłowali tej klęsce, którą **rzeczpta** straszną była w samej izbie sejmowej, a chcąc z tych, których na wolność szlachecką zbrojono, zrobić współbroniących **rzeczptę**, do uczestnictwa wolności stanu rycerskiego, przypuścić mieszczan przedsięwzięli; prawo dla mieszczan podchlebne stanęło, gdyby czas był dany rozwadze, gdyby dozwolono czasu rozpatrzeć się mieszczanom,

poznaliby wiele stanowi rycerskiemu winni zostali i jak ich interes jednym łączy ogniwem z tym stanem. Lecz knowany oddawna przez kilka osób zbrodniczy na **rzeczptą** spisek co przez czas długi drogą sobie słał do skutecznienia swych zamysłów, dosięgać już zdawał się, później czas by prawdę odkrył, zwiedzenie skutkowaćby niemogło, a na nim się cała dzielność spisku fundowało. Trzeba było już dokonać dzieła, więc co tylko zwiedzenie ma sposobów, co tylko intryga ma sprężyn, wszystkie użyte były, a omamienie do tego punktu skutkowało, tak zręczna była intryga, że jedni pisali się niewiedząc na co, drudzy się zbroili niewiedząc na kogo, każdy się zbawcą ojczyzny rozumiał. Rozpoczął się sejm z limity podczas której wierni **rzeczyptej** posłowie po prowincjach się rozjechali, niemając powrócić aż na drugi po rozpoczęciu sejmku tydzień, bo piewszy podług ustawy sejmku do ekonomicznych czynności miał być użyty, a przeto w tym przeciągu czasu wolność **rzeczyptej** zdawała się niebyć w niebezpieczeństwie. Zostali się w Warszawie ci, co intrydze posłusznie lub ci, co do spisku zaciągnięni zostali. Była wprawdzie mała garstka takich, co cnotę i wierność **rzeczyptej** mając za prawo swych czynów i największej nawałności opierać się przedsięwzięli, lecz ci za ledwo ofiarą zbrodni nie zostali. Dzień wybuchnienia spisku był naznaczony piąty Maja, lecz sprzysiężeni wiedząc, że przyjaciele **rzeczyptej** zebrać się i zwiększyć swą liczbę mogą, że rozsądek moc omamienia osłabić potrafi, nagle wykonanie dzieła swego przyspieszyli i dzień trzeci Maja został epoką zbrodni przeciwko **rzeczyptej** wykonanej, regimenta pod bronią stały, armaty z zbrojowni bez wiedzy Komissyi wytoczone zostały. Gminy pospółstwa, zamek i okolice zamkowe napełniły, wystawiono jednym, że Król na miejskie przysięgać będzie, drugich zachęcano do strony przyjaciół miast, zmyślając, że ich przyjąć stanu rycerskiego zabijać mają, innych chęć zysku prowadziła, bo na ich sprowadzenie celem zgubienia **rzeczyptej** szlacheckiej też same ręce pieniądze dawały, którym ten stan cnotliwym tylko sercem znaną ufnością ster czynności **rzeczyptej** powierzył. Izba poważna prawodawcza, słusznem sprowadzonym napełniona, mieszkanie królów naszych co niegdyś **rzeczyptej** byli i głową i twierdzą, tłuszczą zwiedzioną obłożone, tron **oficierami** z gwardyów i ułanami nadwornymi królewskimi otoczony widzieć było. W takiej postaci rzeczy były przy zaczęciu sejmowej [nieczytelne]; zaczęła się od czytania bajecznych i umyślnie przygotowanych doniesień, niektórych naszych przy zagranicznych dworach ministrów, z tych bajecznych jednak i mniej rozsądnych pism [nieczytelne] nie wnosić strasznego dla kraju by niemogła, lecz spisek co wszystko do celu swego kierując, zgubę ostatnią naród straszyć przedsięwzięł i do gwałtownych lekarstw dla konserwacji imienia polskiego zachęcać usiłował. Próżno zacny a z cnoty obywatelskiej i patryotyzm znany poseł z spisku na **rzeczptą** doniósł, zuchwały występki górę biorąc, prawdę tłumić i cnotę znieważać

ważył się. Próżno liczba znaczna senatorów i posłów do praw narodowych, do paktów narodu z królem, do przysięg się marszałków odwoływali, próżno o deliberację o *tumum* domagali się głos przy prawach onstających był tłumiony, czasy ich gwałtów paryskich przykładem straszone były. Projekt *rzeczptą* niszczący, monarchię stanowiący, chęć niesłyszany prawie, choć nierozumiany bez deliberacye, której się dopraszano, bez doświadczenia większości zdanie przez *turnum* bezprawnie i gwałtownie bardziej przez tłuszcę zwiedzioną i na to sprowadzano, już przez reprezentantów narodu, których liczba była wcale szczupła, okrzyknionym został. Króla do przysięgi przywieść wazono się, która kruszyła [nieczytelne] paktów narodowi poprzysiężonych, paktów co dają królowi prawo do tronu *rzeczyptej* wolnej. Po takowym gwałtowności dopełnieniu ruszono się do kościoła, w którym te usta, które dawniej na wierność *rzeczyptej* przysięgę wykonały, na zgubę *rzeczyptej* sprzysięgać się ważyły, wtenczas działo co na przymuszenie do niewoli wytoczone z zbrojowni były, zwycięstwo zniecka na *rzeczyptej* przez spisek otrzymane ogłaszały. Aby cios *rzeczyptej* zadany był silniejszy, aby wszystko z gruntu wywrócone było, cokolwiek mogło jeszcze w jednym momencie wzrosło wstrzymywać monarchią. Deklaracya 3 Maja przyłączona była, w której despotycznie rzeczone wszystkie prawa dawne i terażniejsze przeciwne niniejszej Konstytucyi lub któremukolwiek jej artykułowi znosiemy. Na obronę gwałtu i zabezpieczenie czego magistraturom i wojsku przysięgę nakazano, a kto wierny *rzeczyptej* na zgubę jej przysięgać niechciał, ten rządów i rang jak występny był pozbawiony. Włożone więzy, aby bez zarkania noszono, przykazano, a który czując się być jeszcze wolnym, niechciał poddać narzuconej zniecka i gwałtownie niewoli takiego delacyą sądom sejmowym sądzić i wojskiem ścigać nakazano. Łatwo było groźne wykonać zapowiedzenie, łatwo było zgruntu wykazanie ducha wolności już ponękanego sześćdziesiąt tysięcy wojska co *rzeczpta* na zapewnienie wolności, na zabezpieczenie siebie wystawiło, stało się narzędziem woli [nieczytelne] uległ naród zalękniony przed gwałtem, a zawodzenie tymczasem głaskało podbitych, aby do więzów przywykli. Lecz duch republikanski, duch co ożywiał przodków naszych żyje jeszcze w sercach narodu, śmiało zbrodnia zadziwić go mogło, na czas mógł się poddać zwiedzeniu, lecz wolności, lecz praw swoich i *rzeczyptej* wyrzec się niechce, i prędzej zginąć niżli ich odstąpić przedsięwziął. My tedy dygnitarze, urzędnicy, obywatele i rycerstwo ziemi łomżyńskiej wraz z powiatami do niej należącemi widząc, iż już dla nas niemasz *rzeczyptej*, iż sejm dzisiejszy na niedziel tylko sześć zwołany, przywłaszczywszy sobie i władzę prawodawczą na zawsze a już przeszło przez lat pół czwarta ciągle ją ze wzgardą praw uzurpując, połamał prawa kardynalne, zniósł wszystkie wolności szlacheckie a na dniu 3 Maja roku 1791 w rewolucyą i spisek przemieniwszy się nową formą rządu za pomocą

mieszczan, ułanów, żołnierzy narzuconą sukcesją tronu postanowił, królowi od przysięgi na *pacta conventa* wykonanej uwolnić się dozwolił władzę królów rozkorzył, **rzeczptą** w monarchią zamienił, szlachtę bez posesyi od równości i wolności wepchnął, wolę narodu w instrukcjach wojewódzkich daną za nie poczytał karę nieprzyjaciołom ojczyzny wymieniono na tych, coby przeciw tym bezprawiom użalać się śmieli rozciągnął, wojsko narodowe do przysięgi na bronienie ustanowionej niewoli przymusił, starostwa ów fundusz zawsze pewny zasilenia **rzeczyptej** na sprzedaż puścił i *patrimonium reipublica* na strwonienie wystawił, urzędników **rzeczyptej** na zaprzysiężenie przeciwne wolności Konstytucyi wyrokiem swoim przy mnie usiłował, niechających przysięgać [nieczytelne] urzędów poodzierał przysięgą tą nową dawną senatorów przysięgę *quidquid nocivi scivere avertam, et ne id fiat opponam* [nieczytelne]. Tam pod konfederacją sejmując konfederować się całemu narodowi prócz siebie zakazał, ay te kajdany, które sejm włożył na nas konfederacją przez drugą konfederacją zwrócić już nie można było, w owjną szkodliwą przeciwko Rossyi sąsiadki naszej najlepszej, najdawniejszej z przyjaciół i z przymierzeńców nowych wplątać nas usiłował i.t.d. Albowiem któż gwałty i ciosy sejmu niniejszego wolności zadane zliczyć dostarczy, a będąc bez nadziei, aby się sejm kiedy upamiętał, bez pewności jeżeli dłuższa cierpliwość nasz na hardość sejm [nieczytelne], ostatniego na ojczyznę ciosu nie będzie przyczyną; nieprzywykli do kajden, które Konstytucya 3go Maja na nas włożyła, a równie niewolę kładąc ze śmiercią protestujemy się jak najuroczyściej przeciwko sukcesyi tronu Konstytucją 3go Maja ustanowionej przeciwko odebraniu głosu na sejmikach szlachcicowi bez posesyi będącemu, przeciwko wszelkim gwałtom, które rewolucyi 3. Maja towarzyszyły, przeciwko wszelkim nakazanym i wymuszonym na utrzymanie Konstytucyi 3. Maja przysięgom, jako przysięgom zgubę **rzeczyptej** zaręczającym a wolnego człeka niegodnym, przeciwko uzurpowaniu prawodawczej władzy, którą sejm niniejszy sobie przywłaszczył; na koniec przeciwko wszystkim prawom i stawom na tym sejmie wypadły6m, któreby wolność **rzeczyptej** obalały a idąc do tych środków, które nam przodkowie nasi do dźwigania ojczyzny i swobód naszych zostawili, za zleceniem pozostałych w domach po powiatach w ziemi łomżyńskiej braci naszych na dzień dzisiejszy do miasta naszego stołecznego Łomży zjehawszy się, i do kościoła farnego obradom naszym zwyczajnego zszedłszy się. Konfederujemy się i wiązony się węzłem nierozzerwanym konfederacyi wolnej przy wierze świętej katolickiej rzymskiej, przy równości i dawności dla wszystkich szlachty a nie dla osiadłej tylko, przy całości granic państw **rzeczyptej** jej attynencyi przy rządzie republikańskim jak najwolniejszym, przy utrzymaniu wolności praw uniowych W. X. Litewskiego do Korony, przy całości praw szlacheckich, przy zachowaniu potęgi narodowej,

przy zachowaniu imienia towarzystwa i prerogatyw kawalerii narodowej, przy zachowaniu w urzędach i rangach tych, na których sejm niniejszy za obstawanie i protestowanie się naprzeciw sukcesyi protestowanie się naprzeciw sukcesyi tronu i monarchii nowo ustanowionej, z urzędów i rang wojskowych poodzierał, przy bezpieczeństwie życia, honoru, dóbr, majątków, przywilejów osobom i urzędom służących prawnie posiadanych, a przeciwko sukcesyi tronu, przeciwko powiększeniu władzy królów, przeciwko oderwaniu najmniejszej części kraju lub jego atynencyi, przeciwko Konstytucyi 3. Maja w monarchię **rzeczptą** zamieniający, przeciwko gwałtom, które narzuceniu Konstytucyi 3 Maja towarzyszyły, przeciwko temu wszystkiemu cokolwiek dejm zrobił illegalnego, nakoniec przeciwko wszystkim tym, którzyby Konstytucją 3 Maja utrzymywali i mocą popierać chcieli. Wiążemy się nierozzerwanym ogniwem jedności **jw.** Stanisława Szczęsnego Potockiego generała artylerii koronnej za generalnego prowincyi koronnych marszałka uznajemy, ogłaszamy i przyjmujemy. Konfederacyi zaś naszej ziemi łomżyńskiej marszałkiem **jw.** Floryana Junoszę z Dolecka Drewnowskiego stolnika ziemi łomżyńskiej orderu **s.** Stanisława kawalera znakomitego tejże ziemi, a z cnoty i przychylności ziemi naszej nam znajomego obywatela obieramy i do łaski powołujemy; za konsyliarzów zaś ziemi naszej **jww.**

Tomasza Staniszewskiego podczaszego łomżyńskiego,

Józefa Godlewskiego podsędka zambrowskiego,

Wiktoryna Wiszowatego podstolego łomżyńskiego,

Tomasza Klickiego łowczego łomżyńskiego,

Tadeusza Skarzyńskiego skarbnika łomżyńskiego,

Ignacego Drewnowskiego starostę sulejewskiego,

Andrzeja Klickiego podwojewodzkiego powiatu ostrołęckiego,

Franciszka Wiszowatego szambelana **JKMsci,**

Kazimierza Zaruskiego kapitana wojsk koronnych,

Franciszka Wierzbickiego komornika granicznego łomżyńskiego,

Antoniego Włodkowskiego komornika granicznego łomżyńskiego,

Tomasza Skarzyńskiego, Stanisława Skarzynskiego, Henryka Drewnowskiego, Ignacego

Kisielnickiego, Appolinara Wyszowskiego, Jana Żebrowskiego komor: łomżyńskich,

Antoniego Grzymałę komornika łomżyńskiego,

Kazimierza Kulikowskiego sędziego grodzkiego zambrowskiego,

Augustyna Wierzbowskiego subdelegata brańskiego,

Jakuba Żyznowskiego komornika łomżyńskiego,

Ksawerego Zaruskiego burgrabiego łomżyńskiego,

Jana Łempickiego komornika łomżyńskiego,
Franciszka Skrodzkiego komornika zakroczymskiego,
Pawła Misztalurskiego burgrabiego łomżyńskiego,
Chryzostoma Ołdakowskiego komornika zambrowskiego,
Stanisława Strudomsskiego, Macieja Maleszewskiego szambelana **JKMsci**,
Ksawerego Faszczewskiego, Adama Podbielskiego regenta ostorwskiego,
dla dzielenia wspólnej pracy z tymże **jw.** marszałkiem obieramy i dodajemy. Przysięgi tak dla **jw.** marszałka jako też **jww.** konsyliarzów słowo w słowo takowe, jakowe w akcie konfederacji generalnej za wyrażone kładziemy, jako to: dla marszałka w tę wolę: Ja Floryan obrany marszałkiem konfederacji ziemi łomżyńskiego, przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu w Trójcy Świętej Jedynemu, iż ja urząd mój marszałka dla odzyskania swobód ojczystych według Boga, sumienia i ustaw konfederacji niniejszej sprawować będę; Konstytucją 3 Maja jako grobem wolności i **rzeczyptej** będącą wszystkimi siłami niszczyć będę, sukcesyą tronu i monarchią wszystkimi siłami odwracać będę, władzy królów polskich rozszerzenia dopuszczać niebędę, tych co przeciw wolnościom szlacheckim za sukcesją tronu, za rozszerzeniem władzy królewskiej intrygować, namawiać lub machinować będą, przed konfederacją i publicznością wydawać będę, na oderwanie najmniejszej części kraju lub jego attynencyi pozwalać niebędę; wiarę świętą katolicką rzymską bronić będę; wolność i równość szlachecką utrzymywać i będę, z adherentami Konstytucji 3 Maja żadnego porozumienia się na zgubę **rzeczyptej** lub swobód ojczystych mieć niebędę; sądy konfederackie według Boga, sumienia u prawa zgodzić będę; większość kresek w nich zachowując wojska *privato stadio* na uciemiężenie niczyje używać niebędę; recesu od konfederacji czynić niebędę, ale póty w związku tym trwać będę, póki sukcesyja tronu i Konstytucya 3 Maja skasowana niebędzie; póki rząd wolny republikański się niewróci i póki konfederacya rozwiązana będzie, a od tej przysięgi mojej żadnego uwolnienia ani rozgrzeszenia od nikogo żądać nie będę, a choćby mi było kogokolwwiek ofiarowane, tedy go nieprzyjmę. Tak mi Panie Boże dopomóż i niewinna męka Jego.

Dla konsyliarzów zaś w tę rotę: Ja **N.N.** obrany konsyliarz konfederacji ziemi łomżyńskiej, przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu w Trójcy Świętej Jedynemu, iż ja urząd mój konsyliarski dla odzyskania swobód ojczystych według Boga, sumienia i ustaw konfederacji niniejszej sprawować będę, na radzie wiernie radzić będę; Konstytucją 3 Maja jako grobem wolności i **rzeczyptej** będącą wszystkimi siłami odwracać będę; władzy królów polskich rozszerzenia dopuszczać nie będę tychże przeciw wolnościom szlacheckim za sukcesyą tronu, za rozszerzeniem władzy królów intrygować, namawiać lub machinować

będą; przed konfederacją i publicznością wydawać będę; na oderwanie najmniejszej cząstki kraju lub jego attynencyi pozwalać nie będę; wiarę świętą katolicką rzymską bronić będę; wolność i równość szlachecką utrzymywać i bronić będę; z adherentami Konstytucyi 3 Maja żadnego porozumienia się na zgubę **rzeczyptej** lub swobód ojczystych mieć niebędę; sądy konfederackie według Boga, prawa i sumienia sądzić będę; recessu od konfederacyi czynić niebędę, póki rząd republikański się niewróci i póki konfederacya rozwiązana nie będzie; a od tej przysięgi mojej żadnego uwolnienia ani rozgrzeszenia od nikogo żądać nie będę; a choćby mi było od kogokolwiek ofiarowane, tedy go nieprzyjmę, tak mi Panie Boże dopomóż i niewinna męka jego. A ponieważ tak **jw.** marszałek przed **jw.** Janem Bończę Skarzyńskim podkomorzym ziemi naszej orderu **s.** Stanisława kawalerem, jako pierwszym w porządku urzędnikiem jako też **jww.** konsyliarza przed **jw.** marszałkiem takowe przysięgi wykonali, zaczym po wykonaniu takowych przysięg wkładamy obowiązek na tegoż **jw.** marszałka wraz z **jww.** konsyliarzami, ażeby włożone i przyjęte aktem generalnej konfederacyi obowiązki wyżej wyrażone i niżej wyrazić się mające z największą usilnością wykonywali.

Sejm zaś niniejszy za sejm gwałtowny, wolnego narodu niegodny, na zgubę tylko **rzeczyptej** i poddanie jej pod króla czyniący, a zatym za sejm bezprawny deklarujemy, i wszystko to cokolwiek zrobił illegalnego, prawem i wolności przeciwnego za czcze ogłaszamy. Aże **rzeczpta** podbita i w rękach swych uciemiężycielów moc całą mająca, własnemi z niewoli dzwignąć się nie może siłami, nic jej innego nie zostaje tylko [nieczytelne] się z ufnością do Wielkiej Katarzyny, która narodowi sąsiedzkemu przyjaznemi i sprzymierzonemu i taką sławą i sprawiedliwością panuje; zabezpieczając się tak na wspaniałości tej wielkiej monarchini jako i na traktatach które ją z **rzeczaptą** wiążą. Żądania nasze są, aby **rzeczpta** dzielną, samowładną, niepodległą w granicach całą pozostała, bo od wieków nikomu podległą i czyją własnością, dziedzictwem niebyła, żądamy wolności narodowi naszemu przyzwoitej, bo w niej przokowie nasi od wieków żyli, bośmy się w niej porodzili i umierać chcemy. Żądamy spokojności wewnętrznej, trwałego z sąsiadem pokoju bo szczęśliwości, bezpieczeństwa, własności nie zamieszania wojen szukamy. Żądamy sobie utwierdzić rząd republikański bo do innego przywyknąć niezdolamy, bo inny niepokój i ruinę przynieść nam tylko może. To są nasze zamiary, te abyśmy dokonać zdołali, dzielnej pomocy tej wielkiej monarchini używamy, która ozdobą i chlubą wieku naszego będąc, wzgardzają podłą zazdrością i chytremi podstępami, których zawody dzielność jej kruszy i niszczy, szczęśliwość narodu cenić umie i im pomocną podać rękę. Sprawiedliwość próśb naszych, świętość traktatów i sojuszów, które ją łączą z **rzeczaptą** a nadewszystko wielkość jej duszy pewną nam dają nadzieję nieinternowanej, wspaniałej, jednym słowem godnej jej dla nasz

pomocy. Nie zostaje nam, tylko używać pozostałych w domach braci naszych i równą z nami miłością wolności tchnących, jako też i obłąkanych, aby idąc za przykładem naszym do naszej konfederacyi przystępowali. Bracia nasi, wołamy do was? Wznosimy ręce nasze do was za tą wspólną ojczyzną która ginie a którą wy zachować możecie, nie idzie tu o nas tylko, zginiecie i wy, gdy **rzeczpta** ginąć będzie, pomnijcie, iż gdzie się sadowi tyrania, tam na czas zwlec zgon swój można, ale go nieuniknąć, później lub prędzej wszystko co tchnie wolnością pod ciężarem despotyzmu ujrzeć musi. Ten tedy akt generalnej konfederacyi my dygnitarze, urzędnicy, obywatele i rycerstwo ziemi łomżyńskiej w całym jego brzmieniu i rozciągłości, nic z niego niewyłączając przyjąwszy, w niego się wcielamy i wwięzujemy; przysięgę obywatelską przystępujący do konfederacyi przez generalną konfederacyą przepisaną a nam obywatelom przez **jw.** marszałka tu przytomnym i zgromadzonym zadyktowaną wykonywamy; pozostałym zaś w domach braciom naszym dla przystąpienia do aktu nienijszej konfederacyi naszej i wypełnienia przysięgi czas czteroniedzielny zamierzamy, a to pod karami przez konfederacyą generalną zamierzonymi około czego wszystkich obywatelów ziemi naszej uniwersalami przez **jw.** marszałka wydać mianami, obwieszczonych mieć chcemy. A nieprzytomni teraz konsyliarze, ażeby na [nieczytelne] konfederackiej przysięgi dla konsyliarów przepisane wykonali ostrzegamy. Że zaś wojska **rzeczyptej** w ziemi naszej konsystujące potrzebują opatrzenia w prowianty, a obywatel nieporządnym wydawaniem prowiantów uciskanym niebył. Z tych przyczyn komisarzy rowiantowych po dwóch z każdego powiatu ustanawiamy i dla nich przysięgę następującą przepisujemy. Ja **NN** przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu w Trójcy Świętej Jedynemu, jako w wydawaniu paletów na furoże dla wojska równą proporcją względem każdego obywatela bez względu na przyjaciela, krewnego i bogatego lub ubogiego nienawiścią i zawziętością nieuwodząc się zachowam, uciążliwości żadnej nieuczynię i tej czynię jakimkolwiek sposobem obywatelowi ziemi łomżyńskiej i onego uszkadzaći pokrzywdzać niedopuszczę nad możność i sposobność obywatelską, wielości żądanych przez wojsko furożów nieprzyjmę ile aby dalej jak tylko dla wojska w ziemi łomżyńskiej lokowanego przystawiane niebyły, dostrzegać będę; o zagładę przystawiać mianych przez obywatelów furażów podług ceny jaka po miasteczkach na targach będzie, starać się będę. Pieniędzy za furaż, jeżelibym jakie do siebie odebrał, tych niezatrzymam, ale zaraz temu obywatelowi, za którego furaż wypłacane im będą, oddawać będę i usługę moją wiernie i silnie dopełniając, we wszystkich okolicznościach do **jw.** marszałka i izby konfederackiej ziemi łomżyńskiej referować się będę, tak mi Panie Boże dopomóż i niewinna męga Jego.

I tychże komisarzy po wykonanej przez nich przysiędze na każdy powiat mianujemy **ww.** Stanisława Modzelewskiego i Mateusza Nowowieskiego na powiat łomżyński, Leona Grzymałę i Piotra [nieczytelne] na powiat zambrowski; Stanisława Łubę i Michała Dąbrowskiego na powiat koliński; Wincentego Zarembę i Mateusza Bartoryskiego na powiat ostrołęcki, którzy komisarze we wszystkich okolicznościach do **jw.** marszałka i izby konfederackiej referować się ich układów i dyspozycji słuchać powinni będą.

Tym sposobem akt nasz związkowy na obradzie dzisiejszej dopełniwszy, do akt miejscowych sposobem oblaty **jw.** marszałkowi podać zlecamy.

Działo się w Łomży dnia 22 miesiąca 22 sierpnia 1792 roku.

Floryan Junosza Drewnowski stolnik i marszałek ziemi łomżyńskiej orderu **s.** Stanisława kawaler,

Michał Staniszewski chorąży ziemi łomżyńskiej, *manu propria*,

Marcin Krajewski kanonik katedralny płocki, officyał łomżyński kawaler orderu **S.** Stanisława *manu propria*,

Tomasz Staniszewski podczasy ziemi łomżyńskiej konsyliarz *manu propria*,

Józef Godlewski **B.** ziem. łom. konsyliarz, **m.p.**,

Wiktoryn Wiszowaty podstoli ziemi łomżyńskiej i konsyliarz konfederacyi tejże ziem, **m.p.**,

St. Krajewski cześnik ziemi łomżyńskiej, **mp.**,

Tomasz Klicki łowczy ziemi łomżyńskiej konsyliarz, **m.p.**,

Tadeusz Szymon Bończa Skarzyński skarbnik ziemie łomżyńskiej, tejże ziemi konsyliarz *manu propria*,

Józef Skarzyński żupnik ziemi łomżyńskiej, *manu propria*,

Franciszek Wiszowaty szambelan **JKMści**, konsyliarz, *manu propria*,

Kazimierz Zaruski kapitan wojsk koronnych, konsyliarz, **m.p.**,

Ignacy Drewnowski starosta sulejowski, konsyliarz, **m.p.**,

Andrzej Klicki podsędek ostrołęcki, konsyliarz, **m.p.**,

Franciszek Wierzbicki **kom.** grodzki łomżyński i konsyliarz, **m.p.**,

Tomasz Boncza Skarzyński konsyliarz, **m.p.**,

Henryk Drewnowski stolnikowicz i konsyliarz łomżyński, **m.p.**,

Ignacy Kisielnicki konsyliarz ziemi łomżyńskiej **m.p.**,

Franciszek Skrodzki konsyliarz konfederacyi ziemi łomżyńskiej, **m.p.**,

Kazimierz Kulikowski sędzia grodzki ziemski i konsyliarz ziemi łomżyńskiej **m.p.**,

Jakub Żyznowski **W.L.** konsyliarz tejże ziemi, **m.p.**,

Jan Łempicki **KZL** i konsyliarz, **m.p.**,
Stanisław Stradomski konsyliarz **m.p.**,
Maciej Maliszewski **S. JKMc**i konsyliarz ziemi łomżyńskiej, **m.p.**,
Chryzostom Ołdakowski konsyliarz, **m.p.**,
Paweł Misztalewski **m.p.**,
Franciszek Ksawery Zaruski **m.p.**,
Damazy Krajewski konsyliarz **m.p.**,
Adam Podbielski konsyliarz **m.p.**,
Franciszek Ksawery Faszczewski **M.Z.M.** Konsyliarz **m.p.**,
Stanisław Łuba komisarz **m.p.**,
Michał Dąborwski komisarz **m.p.**,
Antoni Kołomyński **m.p.**,
Adam Jabłoński orderu **s. Stanisława** pisarz ziemi łomżyńskiej, **m.p.**,
J. Stempczyski, Franciszek Jakacki, **m.p.**,
Wincenty Zaremba komisarz prowiantowy ostrołęcki, **m.p.**,
Mateusz Bartoryski komisarz prowiantowy ostrołęcki, **m.p.**,
Józef Staniszewski, **m.p.**, Leon Targoński **m.p.**,
Wojciech Staniszewski, **m.p.**,
Piotr Staniszewski, **m.p.**,
Stanisław Modzelewski komisarz **m.p.**,
Stanisław Supiński, **m.p.**,
Wojciech Babski **m.p.**,
Adam Trzaska
Paweł Nowowieski, **m.p.**,
Wojciech Modzelewski,
Bartłomiej Mrozowski,
Stanisław Bruliński sekretarz konfederacji ziemi łomżyńskiej, **m.p.**